

# MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY



Rok założenia  
1929

Towarzystwo Parafialne  
Parafii  
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, czerwiec 2019

nr 6 (265) 2019



## Najświętsza Trójca nie jest wytworem ludzkiego umysłu

*Ojciec Święty Franciszek*

Bóg nie jest czymś niejasnym i abstrakcyjnym, ale ma imię: „**Bóg Jest miłością**”. (...) Nie jest to miłość sentymalna i emocjonalna, a miłość Ojca, który jest źródłem wszelkiego życia, miłość Syna, który umarł na krzyżu i zmartwychwstał, miłość Ducha, który odnawia człowieka i świat.

Najświętsza Trójca nie jest wytworem ludzkiego umysłu: jest obliczem, którym sam Bóg się objawił, nie z wysokości katedry, ale krocząc razem z ludzkością. To właśnie Jezus objawił nam Ojca i obiecał nam Ducha Świętego. Bóg kroczył z nami w dziejach ludu Izraela, a Jezus kroczy z nami zawsze, obiecał nam Ducha Świętego, „ogień” nauczający nas tego wszyst-

kiego, czego nie wiemy. Jest on w naszym wnętrzu, prowadzi nas. Daje nam dobre pomysły i natchnienia.

Dzisiaj chwalimy Boga nie z powodu jakiejś szczególnej tajemnicy, ale dla niego samego, „dla jego niezmiernej chwały”, jak mówi hymn liturgiczny.

26 V 2013 r., Watykan  
*Rozważania przed modlitwą Anioł Pański*

*Trójco Święta – kształtuj nas.  
Boże w Trójcy Jedyny,  
Ojcie, Synu i Duchu Święty.  
Odwieczna tajemnico doskonałej Jedności  
w ofiarnej miłości Jezusa Chrystusa,  
wysłuchaj naszych prośb  
i przybądź nam z pomocą.  
Kształtuj i rozwijaj swoją łaską  
ludzkie więzi, rozpal w nas pragnienie  
pełnienia dobrych uczynków.*



W tym roku mija 40 lat od pierwszej pielgrzymki Papieża Jana Pawła II do Polski. Czy pamiętamy zawsze ważne słowa, które do nas kierował? Czy przekazujemy je następnym pokoleniom?

*Fragment Homilii podczas Mszy Świętej  
2 VI 1979 r. na Placu Zwycięstwa w Warszawie*

„I wołam, ja, syn polskiej ziemi,  
a zarazem ja: – Jan Paweł II  
– papież,  
wołam z całej głębi  
tego Tysiąclecia,  
wołam w przeddzień  
Święta Zesłania,  
wołam wraz z wami wszystkimi:

**Niech zstąpi Duch Twój!  
Niech zstąpi Duch Twój!  
I odnowi oblicze ziemi.  
Tej ziemi!”**

*św. Jan Paweł II*





## Z ŻYCIA PARAFII

• W czwartek, 20 czerwca będziemy uczestniczyć w procesji Bożego Ciała. W tym roku wyruszy ona z parafii pw. św. Wojciecha, po Mszy św. o godz. 10<sup>00</sup> do naszej świątyni. Prosimy o liczny udział, o udekorowanie okien, balkonów i domów. Bezpośrednio po zakończonej procesji i udzielonym błogosławieństwie, odprawiona zostanie Msza św. w naszym kościele. Przypominamy: udział w procesji nie zwalnia od uczestnictwa we Mszy Świętej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. *red.*

### Bydgoszcz została naznaczona szczególnym znamieniem...

Święty Jan Paweł II ogarniał swym błogosławieństwem każdego z nas. To niestrudzony Robotnik winnicy Pańskiej. Odwiedził także królewską Bydgoszcz, obejmując nasze troski, cierpienia, dając nam nadzieję.

W pierwszą rocznicę pobytu Ojca Świętego w naszym mieście postanowiono umieścić w prastarej farze – obecnie katedrze – pamiątkową tablicę. Zamieszczamy ją dzisiaj, w 20. rocznicę pobytu, zachęcając do odwiedzania Matki Kościołów Diecezji, ze zwróceniem uwagi na tą pamiątkę.



W czasie swej homilii, na bydgoskim lotnisku, Papież wołał: „Bydgoszcz została naznaczona szczególnym znamieniem prześladowania dla sprawiedliwości”. Pamiętajmy o tym, co o naszej tożsamości stanowi. *AA*

## KALENDARIUM MIESIĄCA

Czerwiec 2019

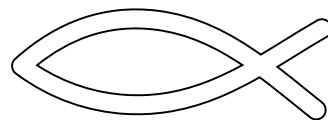
- 1 VI – pierwsza sobota m-ca. Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8<sup>30</sup>. Dzień Dziecka
- 2 VI – siódma niedziela wielkanocna. Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego**
- 3 VI – wspomnienie św. męczenników Karola Lwangi i towarzyszy
- 4 VI – pierwszy wtorek m-ca. Od godz. 20<sup>00</sup> do 21<sup>00</sup> adoracja Najświętszego Sakramentu zakończona Apelem Jasnogórskim
- 5 VI – wspomnienie św. Bonifacego – biskupa i męczennika
- 6 VI – pierwszy czwartek m-ca
- 7 VI – pierwszy piątek m-ca
- 8 VI – wspomnienie św. Jadwigi Królowej
- 9 VI – niedziela. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego – Zielone Świątki**
- 10 VI – Święto NMP Matki Kościoła
- 11 VI – wspomnienie św. Barnaby – apostoła
- 12 VI – wspomnienie bł. męczennika Franciszka Dachtery i Antoniego Świadka – prezbiterów i męczenników
- 13 VI – Święto ku czci Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana
- 14 VI – wspomnienie bł. Michała Kozala – biskupa i męczennika, patrona naszej diecezji
- 16 VI – niedziela. Uroczystość Najświętszej Trójcy. Odpust w naszej parafii. Mszę Świętą o godz. 12<sup>00</sup> odprawi i homilie wygłosi ks. Bartosz Wojtaszek**
- 17 VI – wspomnienie św. Alberta Chmielowskiego – zakonnika
- 20 VI – Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – Boże Ciała**
- 21 VI – wspomnienie św. Ałojzego Gonzagi – zakonnika
- 23 VI – dwunasta niedziela zwykła. Dzień Ojca**
- 24 VI – Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela**
- 28 VI – Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa.** Nie obowiązuje wstrzemięźliwość od spożywania potraw mięsnych
- 29 VI – Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.** Ofiary zebrane na tacę przeznaczone będą na potrzeby Stolicy Świętej
- 30 VI – trzynasta niedziela zwykła.** *red.*

### NABOŻEŃSTWA CZERWCOWE

Zapraszamy codziennie  
po Mszy Świętej wieczornej.

## Katolicki SAVOIR-VIVRE

czyli czego nie wiemy  
o zachowaniu w świątyni



Wydaje się, że aby dobrze zachować się w kościele, musimy dużo wiedzieć. Tu odpowiedni gest liturgiczny, tu jakiś znak, tam jakiś symbol. Tu przykłąknąć, tam się skłonić. Tu podnieść wzrok, a tam śpiewać, tu siedzieć, tam bić się w piersi... Można się całkiem pogubić.

W liturgii – jak w życiu – istnieje określony kanon zachowań, którego warto przestrzegać. To, czy umiemy w konkretnej sytuacji odpowiednio się zachować, świadczy o naszej kulturze, o szacunku do ludzi, z którymi się spotykamy, i do instytucji, w której się znajdujemy. A to, jak zachowujemy się w świątyni, ma podwójne znaczenie.

- Co zrobić, gdy chce nam się śmiać w kościele?
- Czy nieskorzystanie z wody święconej jest grzechem?
- Dlaczego przy ołtarzu nie może się palić więcej niż siedem świec?
- Kiedy uklęknąć na jedno, a kiedy na dwa kolana?

Rozpoczynamy więc publikację cyklu artykułów pt.: „KATOLICKI SAVOIR-VIVRE”. Mają one stanowić pomoc w przeżywaniu spotkania z Jezusem. Takim spotkaniem jest Msza Święta. Postaramy się także odpowiedzieć na powyższe pytania i na wiele, wiele innych. **Zapraszamy do lektury.**

*Na podstawie:  
Katolicki savoir-vivre, Rafael  
opracował ep*

## WAKACYJNY KONKURS FOTOGRAFICZNY

Już niedługo wakacje i tradycyjnie, jak co roku, ogłaszamy konkurs fotograficzny. Tym razem jego tematem będzie KROPIELNICA. Ten zbiornik na wodę święconą znajduje się w kościołach i w naszych domach.

Zależy nam na zdjęciach kropielnic umieszczanych w kruchcie (przedsionku) kościoła. Dawniej upodobały się one do chrzcielnic, z tym że nie miały przykrycia. Obecnie rozpowszechnione są kropielnice przyściennne, przeważnie wykonane z marmuru, o owalnym czy półkolistym kształcie lub w formie muszli. Na pamiątkę naszego chrztu, wchodząc lub wychodząc ze świątyni czy z domu, czynimy znak krzyża wodą święconą.

Szczegóły konkursu fotograficznego podamy w następnym, wakacyjnym numerze MK. *red.*





## Z ŻYCIA DIECEZJI

• W bydgoskim Myślicinku, na Polanie Różopole w po raz dziesiąty odbył się Festyn Rodzinny „Bądźmy Razem”, przygotowany przez Caritas Diecezji Bydgoskiej. Jak powiedział jej dyrektor, ks. prałat Wojciech Przybyła – *za nami dekada miłości, która została uwieńczona skromnym jubileuszem.*

## Pierwsza Komunia Święta

W niedzielę 12 maja, o godzinie 10<sup>30</sup> podczas Mszy Świętej, 42 dzieci przystąpiło do I Komunii Świętej. Pomimo braku słońca na niebie, wielka radość rozpromieniała serca dzieci, które wraz z rodzicami i najbliższymi, przeżywały tę ważną uroczystość w swoim życiu, przyjmując Chrystusa Eucharystycznego do swego serca. Liturgii przewodniczył i Słowo Boże wygłosił ks. Proboszcz, który w homilii prosił dzieci, by zawsze miały swoje serca czyste i otwarte dla Jezusa i by idąc przez życie, zawsze kroczyły za Chrystusem, który jest najlepszym przyjacielem człowieka.



## Chrystusa nie można wyłączyć z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu na ziemi.

*św. Jan Paweł II, Warszawa 1979 r.*

W tym roku mija 40 lat od pierwszej pielgrzymki Papieża do Polski, która trwała od 2 do 10 czerwca 1979 roku.

Jan Paweł II odwiedził Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Oświęcim, Nowy Targ i ponownie Kraków.

## PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

MATKA  
BOŻA  
PIĘKNEJ  
MIŁOŚCI

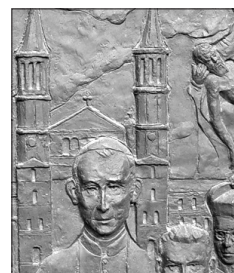
BYDGOSKA  
PANI

8 IX – NMP Matki  
Pięknej Miłości



BŁ. BISKUP  
MICHAŁ  
KOZAL

14 VI – Wspomnienie  
bł. M. Kozala biskupa  
i męczennika



Po południu, o godz. 15<sup>30</sup> dzieci wraz z najbliższymi przyszły do naszej świątyni, by uczestniczyć w nabożeństwie majowym. Po wspólnej modlitwie dzieci otrzymały pamiątkowy obrazek, a na zakończenie miała miejsce wspólna fotografia. Życzymy dzieciom, by umocnione darem Eucharystii, zawsze z radością i miłością podążały za Jezusem.

Rodzice z dziećmi ofiarowali nowe stuły koloru fioletowego, za które z całego serca dziękujemy.

Natomiast 17 maja dzieci pierwszokomunijne wraz z ks. Robertem – na zakończenie „białego tygodnia” – udały się w pielgrzymce do bydgoskiej katedry, by podziękować MB za dar Eucharystii.

*ks. Robert*

## Trójca Święta

Przed wielkim ołtarzem w moim kościele

*Barwą kości słoniowej  
w baroku prezbiterium  
jaśnieje w majestacie  
niezgłębione misterium –*

*Bóg Ojciec Wszechmogący  
Syn Boży umiłowany  
i Gołębica Duch Święty  
z rozwartymi skrzydłami.*

*Trojedyna Jedność Osób  
w naturze swej jedna  
i niepodzielna*

*wspólna w mocy i w działaniu.  
Najgłębsza Komunia –  
niepojęta głębia.*

*Przed Bogiem Stworzycielem  
Synem i Duchem Świętym  
Ojca Przedwiecznym Słowem  
nieskończoną wielkością  
aż do posadzki chłodnej  
nisko pochylam głowę.*

*Jeden jest tylko Stwórca  
Pan nieba i ziemi  
Wszechmogący Ojciec i Bóg.  
I Jego umiłowany jedyny Syn  
Zbawiciel Świata  
i Duch Święty.*

*Leszek Łęgowski*

## Adoracja Najświętszego Sakramentu

w godz. 18<sup>30</sup> – 19<sup>30</sup>

*Witam Cię, Panie Jezu obecny  
w Najświętszym Sakramencie*

W czerwcu będziemy  
modlić się szczegól-  
nie z mieszkańcami  
ulic:

- **Śląskiej**  
11 czerwca
- **Siemiradzkiego**  
18 czerwca
- **Długosza**  
25 czerwca

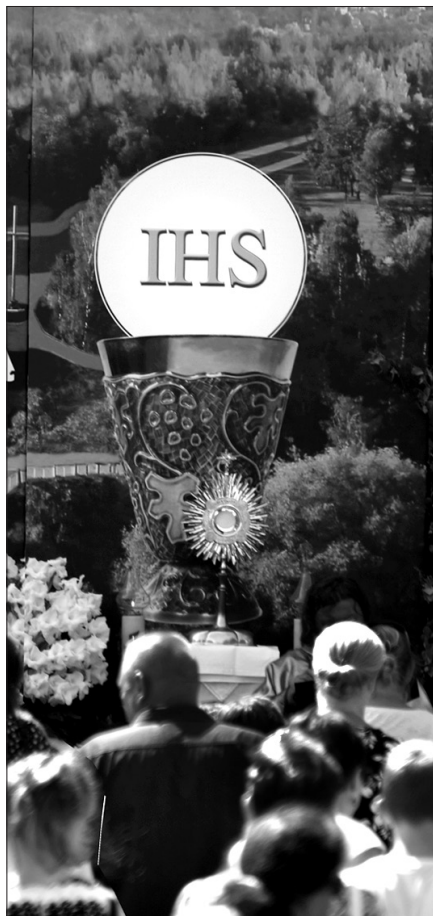
*Panie Jezu,  
dziękuję Ci za łaskę  
mojej obecności  
przed Tobą.*



## Myśl miesiąca

Pocałunek złożony  
na ziemi polskiej  
ma dla mnie sens szczególny.

*św. Jan Paweł II*



Procesja Bożego Ciała 2018 r.

## Mój Patron

26 czerwca

**Święty Josemaria Escriva de Balaguer**, prezbiter urodził się 9 stycznia 1902 roku w Barbasko, w Hiszpanii, w wielodzietnej rodzinie katolickiej. Rodzice – Józef i Dolores już po czterech dniach ochrztili go. Gdy w 1915 roku zbankrutował zakład włókienniczy ojca, przenieśli się do Logrono, gdzie Josemaria odkrył swoje powołanie. Tu postanowił zostać kapłanem, do czego przygotowywał się najpierw w Logrono, potem na studiach w Saragossie. Studiował też prawo cywilne.

Po śmierci ojca (1924 r.) zaopiekował się rodziną. W 1925 r., wyświęcony na kapłana, rozpoczął posługę w wiejskiej parafii, następnie w Saragossie. W dwa lata później, za zgodą biskupa, przeniósł się do Madrytu, gdzie uzyskał tytuł doktora prawa. Podczas rekolekcji z młodzieżą zrozumiał, czego Bóg od niego oczekuje i 2 X 1928 r. powołał Opus Dei – Dzieło Boże – w którym głosił o uniwersalnym powołaniu do świętości: „Bądź świadom każdego dnia obowiązku świętości: Być świętym! Świętość nie oznacza robienia niezwykłych rzeczy, lecz walkę w życiu

wewnętrznym i bohaterskie spełnianie obowiązków”. Josemaria kontynuował posługę kapłańską, skupiając się bardzo na chorych i ubogich. Swoje życie poświęcał nauczaniu: „Tam, gdzie są wasi bracia, tam, gdzie są wasze dążenia, wasza praca, wasze miłości, tam jest miejsce waszego codziennego spotkania z Chrystusem”.

Czas wojny domowej zmusił go do przenoszenia się z miejsca na miejsce. W roku 1939 powrócił do Madrytu. Tu studiował i udzielał lekcji, by utrzymać matkę i rodzeństwo. W 1946 roku na stałe zamieszkał w Rzymie, gdzie ukończył studia, broniąc tytułu doktora teologii. Został mianowany konsultorem kongregacji watykańskiej, honorowym członkiem Papieskiej Akademii Teologicznej i prałatem honorowym Ojca Świętego. Stąd też podróżował do wielu krajów Europy i nie tylko, by umacniać Opus Dei. Ewangelizował wszystkie środowiska, był mistrzem modlitwy, którą uważał za niezwykłą „broń”, zdolną odkupić świat. Stawiał ją na pierwszym miejscu, następnie zalecał pokutę, na trzecim zaś miejscu stawiał na działanie („Droga”, nr 82). Josemaria Escriva żył bardzo intensywnie. Odszedł do Pana w Rzymie 26 VI 1975 roku, umierając na zawał serca. Pozostawił, zaliczony do

## Słyszałam w kościele

Słyszałam o rychłym końcu roku szkolnego. Kiedy już pomodliłam się za moich byłych nauczycieli, zwróciłam się wprost do najlepszego Nauczyciela po radę. **Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?** (Mk 10, 17). Pytałam i pytałam. Czy ja jestem dobrym nauczycielem? Kto prócz Jezusa zasługuje w ogóle na taki zaszczytny tytuł? Jaki powinien być nauczyciel? Niełatwe to pytania jak niełatwa jest praca w szkole. Sięgnęłam głębiej w pokłady pamięci i zrobiłam rozeznanie wśród moich byłych pedagogów. Zdecydowanie źle wspominam tych „łatwych” – tanich wesołków, pozwalających na wszystko, mało wymagających, niekonsekwentnych. Złośliwi i nerwowi też plasują się na jednym z ostatnich miejsc. Pasjonaci swojego przedmiotu zasługują na dobrą pamięć, ale najbliższe serca mieszczą wspomnienia o wymagających i zawsze dobrze przygotowanych do zajęć. Popularne „piły” o dziwo wysuwają się na prowadzenie. Zwycięzcami są jednak tacy, którzy do dziś pozostają moimi autorytetami. Kiedy trzeba było, stawiali murem za swoją klasą, choć ta mogła wcale nie wiedzieć, że tak się działo. Potrafili doradzić, umieli zamilknąć i posłuchać, czasem okazywali się po prostu bliskim człowiekiem. Dziś nie pamiętam, czego uczył mnie mój fizyk – wychowawca w liceum. Za to jeszcze brzmi mi w uszach ulubione słowo do nas kierowane: dzieciaczki. Do samej matury tak nas nazywał i bardzo się troszczył o swoją ferajnę. Potrafił skrytykować, ale nie zostawiał na lodzie, pomagał. Czasem się mylił i pokornie przyjmował naszą młodocianą krytykę. Jeśli o coś prosił, ścigaliśmy się, kto pierwszy spełni życzenie.

Nadchodzą wakacje. Nauczyciele odechną od szkolnego zgiełku, ale nawet daleko od szkoły muszą trzymać się prosto. W każdej chwili może odnaleźć ich jakiś uczeń i zapytać: co mam czynić, aby...

Jedyną dobrą odpowiedzią na to pytanie będzie Jezusowe: **chodź za Mną** (Mk 10, 21).

mj

klasyki duchowości, zbiór medytacji „Droga”, „Kuźnia” i „Bruzda”, które czytają ludzie na wszystkich kontynentach oraz „Rozmyślenia” (1954 r.), w których napisał: „Zwykła egzystencja wierzącego chrześcijanina – gdy pracuje i gdy odpoczywa, gdy modli się i gdy śpi, w każdej chwili jest życiem, w którym Bóg zawsze jest obecny. Bez względu na rasę, stan społeczny, kulturę i wiek, wszyscy jesteśmy powołani do świętości. W drodze Bóg oczyszcza i kształtuje tajemniczą mocą krzyża tych, których wzywa, by szli za Nim. Bo w krzyżu znajdujemy światło, pokój i radość”.

cd. na stronie 5



# W MOCY BOŻEGO DUCHA

## STRUMIENIE ŻYWEJ WODY

Zauważyliśmy zapewne, że tegoroczny czerwiec obfituje w wiele świąt i uroczystości religijnych. Aby dobrze je przeżyć, spróbujmy zatrzymać się i przypomnieć sobie istotę tych wydarzeń:

**Wniebowstąpienie Pańskie.** Wniebowstąpienie, to tajemnica, która objawia nam ostatecznie, że Bóg jest naszym Ojcem. Jezus po swoim zmartwychwstaniu, posyła Marię Magdalenę z misją do swoich uczniów – powiedz im: *Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego* (J 20, 17).

Przez czterdzieści dni po swoim Zmartwychwstaniu, Jezus przekonywał apostołów i innych ludzi, że On żyje. Dawał się poznać, przekazywał ostatnie polecenia i nakazy. Najważniejszym nakazem Jezusa przed Jego wstąpieniem do nieba było głoszenie Ewangelii na cały świat. Nakaz ten oznajmia nam jednocześnie, że śmierć, a po niej zmartwychwstanie i w rezultacie zbawienie dotyczy nie tylko nas, wybranych, którzyśmy uwierzyli i przyjmujemy Jego naukę, lecz także tych, którzy, chociaż nie znają zasad wiary, również są przeznaczeni do uwierzenia, usprawiedliwienia i zbawienia. Jezus bowiem przyszedł na świat po to, aby **wszyscy** byli zbawieni. Dlatego też ukazując się Apostołom mówi do

### Matka Boża Pięknej Miłości w naszych domach

Rozpoczęła się peregrynacja obrazu Matki Bożej Pięknej Miłości w naszych rodzinach. W biurze parafialnym i w zakrystii przyjmowane są zapisy osób, które pragną gościć MB Pięknej Miłości w swoich domach, mieszkaniach, rodzinach. Uroczyste przekazywanie obrazu odbywa się podczas wieczornej Mszy Świętej.

Zachęcamy Parafian do korzystania z łaski bezpośredniego spotkania z naszą bydgoską Matką Bożą z Różą. *red.*

### Mój Patron *cd. ze strony 4*

Zarówno beatyfikacji (17 V 1992 r.) jak i kanonizacji (6 X 2002 r.) Josemarii Escrivy dokonał papież św. Jan Paweł II, określając go mianem: „Święty życia codziennego”. Do zgromadzonych wiernych, uczestników tego wydarzenia, powiedział: „Idąc jego śladami, szerzyć w społeczeństwie, niezależnie od rasy, klasy, kultury lub wieku świadomość, iż wszyscy jesteśmy powołani do świętości!” Obecnie do Opus Dei należy ponad 84 tysiące osób, kapłanów i świeckich, z pięciu kontynentów. *Opr. Barbara*

nich: *Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam. [...] Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane* (J 20, 21 n). Bo jak pisze św. Paweł: «Albowiem miłość Chrystusa przynagla nas, pomnych na to, że skoro Jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli. To Bóg przez Chrystusa jedna ze sobą świat i nie poczytuje ludziom ich grzechów, a Apostołom i kapłanom przekazuje słowo jednania. Tak więc w imieniu Chrystusa spełnia się posłannictwo jakby Boga samego» (por. 2 Kor 5, 14n). Jezus wstępuje do nieba również po to, aby przygotować tam miejsce dla każdego z nas, zapewnia również, że: « (...) w domu Ojca jest mieszkań wiele»!

### Zesłanie Ducha Świętego

Przed swoją śmiercią Jezus powiedział Apostołom tajemnicze słowa: „Zaprawdę powiadam wam: Pożyteczne jest dla was moje odejście: bo jeżeli nie odejdę, Poczyszcieł [Duch Święty] nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (J 16, 7). Po swoim zmartwychwstaniu Jezus ukazał się Apostołom i polecił im, aby nie oddalali się z Jerozolimy, lecz by czekali, aż się wypełni obietnica Ojca, o której tyle im mówił w czasie swojej misji: *wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym* (Dz 1, 5). Jezus mówiąc o przyjściu Ducha Świętego nazwał Go *obietnicą Ojca*, ponieważ Bóg zawierając nowe przymierze z ludźmi obiecał dać im Ducha Świętego (por. Ez 11, 19n).

Kilka dni po swoim zmartwychwstaniu, Jezus pełen Ducha Świętego, zrealizował tę obietnicę: zesłał Ducha Świętego na Apostołów, którzy modlili się w Wieczerniku razem z Maryją. *Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum (...). Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić* (Dz 2, 1-4).

Dzień Pięćdziesiątnicy był pełnią Ducha, w której zanurzyli się Apostołowie, a owocem była zmiana ich życia oraz moc dawania świadectwa o wierze w Jezusa.

Od tego momentu Apostołowie zaczęli wielbić i dziękować Bogu zawsze i za wszystko, co ich spotykało. Jeśli ich więzili – śpiewali psalmy, jeśli ich krytykowali i prześladowali – dziękowali Bogu.

Jezus mówił dużo i w różny sposób o Duchu Świętym, którego otrzymają ci wszyscy, którzy w Niego wierzą. Szczególnie porównywał Ducha z wodą. Jak bez wody nikt nie może żyć na ziemi, tak i bez Ducha nie istnieje «nowe życie». Dlatego Jezus powiedział: *jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije!*



*Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza. A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego* (J 7, 37-39).

Na jednych z rekolekcji ks. Grzegorz Ryś (obecny abp, metropolita łódzki), tak opisał obecność Ducha Świętego: „Duch jest jak woda. A podstawową cechą wody (tak przynajmniej twierdzi św. Franciszek), jest – obok jej niezwyklej użyteczności – pokora: «Pochwalony bądź, Panie mój, przez siostrę wodę, która jest bardzo pożyteczna i pokorna, i cenna, i czysta» (Pieśń słoneczna). Otóż tak właśnie: pijemy kawę, herbatę lub kompot; jemy rosół, barszcz czerwony z uszkami lub bigos. Wszystko nie zaistnieje bez wody, ale uwagę naszą przykuwa jedynie np. wyjątkowy gatunek kawy lub smak ulubionych owoców. Rolę wody odkrywamy dopiero, gdy jej naraz zabraknie: w kranie, w studni, w źródle. Czy nie tak samo jest w naszym życiu duchowym? Jakże łatwo przychodzi nam samym sobie przypisać zasługę w «wypracowaniu» takiej czy innej cnoty; jakże teoretycznym słowem wydaje się nam wtedy «łaska». Jakiego dna musimy nieraz sięgnąć w życiu, by odkryć źródło siły w prostych znakach sakramentalnych? Mówimy: «modliłem się», a św. Paweł mówi – słuszniej – «Duch modli się w nas» (por. Rz. 8, 26).

A obecność Ducha Świętego w nas poznajemy po owocach. Wymienia je św. Paweł w liście do Galatów: „Owocem zaś Ducha jest: **miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie**” (Ga 5, 22-23).

Prośmy zatem, abyśmy odnaleźli w sobie Moc Ducha Świętego, otrzymaną w Sakramentach Świętych, abyśmy w Jego mocy, z radością i należnym nabożeństwem, mogli uczestniczyć w procesji Eucharystycznej, w uroczystości Bożego Ciała. Niech inni wspomniane owoce Ducha Świętego dostrzegają na co dzień w każdym z nas!

*Oprac. Tadeusz S.*

# SAKRAMENT BIERMOWANIA

„Bądźcie świadkami  
Zmartwychwstałego Pana”

Dnia 23.04.2019 r. podczas Mszy Świętej o godzinie 17<sup>00</sup>, Biskup Ordynariusz Jan Tyrawa udzielił Sakramentu

Bierzmowania młodzieży naszej parafialnej wspólnoty. Aż 69 młodych ludzi po czasie formacji i przygotowania, przystąpiło w naszym parafialnym Wieczerniku do tego sakramentu. W tym szczególnym roku liturgicznym, w którym towarzyszy nam hasło; „W mocy Bożego Ducha”, młodzi wypowiedzieli znamienne słowa – „Pragniemy, aby Duch Święty, którego otrzymamy ...”. Biskup skierował do młodzieży i ich najbliż-

szych słowo pouczenia, a następnie udzielił sakramentu dojrzałości Chrześcijańskiej.

Życzymy młodym ludziom wytrwałości w byciu świadkiem Chrystusowej miłości we współczesnym świecie.

Młodzież z rodzicami – jako pamiątkę i podziękowanie za przyjęty sakrament – złożyła dar ołtarza, nowy Mszał Rzymski, za który składamy **Bóg zapłać**.

ks. Robert



Foto: Dawid Trybuś

## Boskie Serce Jezusa

Dlaczego?! Dlaczego nikt nie stanął w Jego obronie?! Przecież tylu ludzi uzdrowił, tylu nakarmił. Dlaczego ich tu nie ma? Czyżby zabrakło im odwagi? Wywyższony na krzyżu, z rozpostartymi ramionami, przyciąga nas do siebie, chroni nas...

**Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne**, w które ugodził rzymski żołdak. Z tego Serca wylała się miłość, która ogarnęła cały Boży lud: grzeszników i ludzi prawych, radosnych i smutnych, ludzi starych i dzieci. **Serce Jezusa, cierpliwe i wiel-**

**kiego miłosierdzia** rozświetla głęboką tajemnicę i prawdę o Swoim niezgłębnym Miłosierdziu. Jego Serce wciąż jest otwarte, byśmy mogli czerpać z Niego całymi garściami i uczyli się otwierać swoje serca dla bliźniego.

**Serce Jezusa, w którym są wszystkie skarby mądrości i umiejętności** – to Dar, którego nikt inny dać nam nie może. To w Nim mieszka cała *pełnia bóstwa*, *Ono jest dobroci i miłości pełne, wszelkiej chwały najgodniejsze, jest świątynią Boga*. Jezus, zawsze wrażliwy na ludzkie cierpienie, jak niegdyś, leczy chorych, pociesza smut-

nych, wypędza złe duchy. Serce Jezusa – jak bezpieczna przystań, dla każdego otwarte, koi każdy ból, pomnaża każde dobro. *Twemu Sercu cześć składamy, Twej miłości przyzywamy...*

Panie Jezu, dziękujemy za Twe Serce hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają. Dziękujemy za obfitość łask słowami litanii, którą wyśpiewujemy podczas nabożeństw czerwcowych codziennie po Mszy św. wieczornej i prosimy: *Pobłogosław, Jezu drogi, tym, co Serce Twe kochają; niechaj skarb ten cenny, drogi na wiek wieków posiadają.*

Barbara



## DUCHOWE ZAGROŻENIA – UZALEŻNIENIA (2)

*Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywni służcie sobie wzajemnie.*  
(Ga 5, 13)

W tym temacie znajdujemy naukę Kościoła zapisaną w Katechizmie: „Cnota umiarkowania uzdalnia do unikania wszelkiego rodzaju nadużyć dotyczących pożywienia, alkoholu, tytoniu i leków” (KKK 2290). W Piśmie Świętym wielokrotnie jest potępiane pijaństwo (ale nie samo wino!), oto przykłady biblijnych ostrzeżeń: *Nie patrz na wino, jak się czerwieni, jak pięknie błyszczysz w kielichu, jak łatwo się je połyka. Bo w końcu kęsa jak żmija, swój jad niby wąż wypuszcza* (Prz 23, 31); *Przy picu wina nie bądź zbyt odważny, albowiem ono zgubiło wielu* (Syr 31, 25); **Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ocieplałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych** (Łk 21, 34a).

W życiu liturgicznym Kościoła wino było otaczane wręcz szacunkiem, przecież właśnie pod postacią wina – podczas każdej Mszy Świętej – uobecnia się Krew Jezusa Chrystusa. W Starym Testamencie czytamy pochwałę wina: *Wino dla ludzi jest życiem, jeżeli pić je będziesz z umiarem. Co za życie ma ten, który jest pozbawiony wina? I ono zostało stworzone dla radości ludzi. Zadowolenie serca i radość duszy daje wino pite we właściwym czasie i z umiarem. Udręka dla duszy jest zaś wino pite w nadmiernej ilości wśród podniecenia i zwady* (Syr 31, 27-29). Ojciec Jacek Salij cytuje fragment homilii św. Jana Złotoustego: „Niech nie będzie pijaństwa! Wino bowiem jest dziełem Boga, pijaństwo dziełem diabła. **Nie wino stwarza pijaństwo, lecz niepowściągliwość.** (...) Wino zostało nam dane, aby leczyło słabość ciała, nie żeby niszczyło siłę duszy”. G. K. Chesterton (którego papież Pius XI nazwał „obrońcą wiary katolickiej”) twierdził: „Powinniśmy dziękować Bogu za piwo i burgundę poprzez niewypijanie ich za dużo”.

*Alkohol dla wielu ludzi jest najwyższą wartością, staje się ich bożkiem – jak pisze ks. Witold Głuszek w artykule „Alkoholizm to szczelne sidła diabelskie” – Jest to bożek upadlający człowieka, odbierający swym czcicielom pieniądze, zdrowie, rozum, szczęście, a nawet życie. Łowi ludzi słabych i niedojrzałych... Bożek alkoholowy ma swoje świątynie, swoich czcicieli i ceremonie. Wyznawców rzuca na kolana, czasem w błoto. Mają swoje pacierze ordynarnych słów i przekleństw, swoje śpiewy niszczące spokój innych ludzi.*

Alkoholizm to uzależnienie najłatwiej dostrzegalne w naszym otoczeniu, przez to – najwcześniej zauważone, ale i też – najbardziej przebadane. Nieważne, czy

uzależnienie dotyczy jakiejś przyjmowanej substancji czy jakiegoś zachowania – a uzależnień dzisiaj jest mnóstwo (nie sposób tu ich wszystkich nawet wymienić) – zawsze są te same przyczyny, te same mechanizmy, objawy (brak kontroli, wewnętrzny przymus, ukrywanie problemu przed sobą i innymi, zaprzeczanie, okłamywanie, manipulowanie bliskimi, bagatelizowanie konsekwencji, poczucie bezsilności, myśli samobójcze...). Tak samo – we wszystkich nałogach – trudne leczenie.

Wspomniany wcześniej psycholog – Paweł Kołakowski – mówi, że *uzależnienie zmienia mózg, potwierdzają to badania rezonansem magnetycznym. U osoby uzależnionej – jeśli chodzi o procesy mózgowe – są duże obszary nieaktywne. Zmienia się biochemia takiego mózgu. Te procesy biochemiczne w mózgu są nieodwracalne, przez analogię do cukrzycy, jeśli ktoś raz zachorował... musi zachowywać dietę.* Nie dotyczy to wyłącznie uzależnień od substancji chemicznych, ale również uzależnień czynnościowych (np. od pornografii, hazardu). Ks. Głuszek mówi o osobie uzależnionej, że jest niewolnikiem (nałogu) z niesprawnym mózgiem i *zniszczonej wolną wolą*. Może ktoś powie: „oni mają słabą wolę, ja mam silną wolę” – na to od razu odpowiada Jacek Raciecki (terapeuta uzależnień): **„Nie ma czegoś takiego, jak silna wola. Wola może być wolna albo zniewolona”** (Miesięcznik Egzorcysta 1/2017). Ks. Marian Rajchel dodaje, że bardzo cennym darem, który każdy z nas otrzymał jest **dar wolności, ale działa on tylko wtedy, kiedy jesteśmy przy Bogu.**

Siostra Jolanta Glapka, która pracowała w ośrodku readaptacyjnym w Anielinie jako psycholog mówiła, że wszyscy młodzi ludzie, którzy do niej przychodzili, zauważali, że ich problem uzależnień zaczął się wtedy, kiedy odeszli od Kościoła, odeszli od Boga, dlatego teraz chcieli do Niego wrócić.

Swoje świadectwo życia daje raper Wieczny czyli Łukasz Wieczorek z Radomia. Mówi, że zaczął pić z nudów. Nie zorientował się, kiedy przekroczył granicę. – *Każdy z nas ma granicę, ale nikt nie wie, gdzie ona jest. Kiedy ją przekraczasz, jest już za późno* – mówi Wieczny.

Wpadł w nałóg. Życie zaczynało mu się sypać, rozpadło się jego małżeństwo. Przestał interesować się swoją niepełnosprawną córką. Rzucił studia. Staczał się coraz bardziej. Pomagali mu obcy ludzie, kiedy pijany do nieprzytomności leżał na ulicy. – *To był czas, kiedy wszystkie moje marzenia rozpadły się. Wyglądałem i czułem się jak szmata* – opowiada.

Aby zdobyć pieniądze na alkohol, był zdolny do wszystkiego. Sprzedawał wszystko, co miało jakąś wartość. – *Przechlałem nawet moją obrączkę ślubną* – mówi drżącym głosem. – *Żebrałem, pożyczalem, krałem, dokonywałem rozbojów, zaciągałem*

*długi. Terroryzowałem psychicznie moich rodziców i dziadków* – zwierza się Łukasz.

Zrozumiał, że trzeba coś zrobić z życiem, gdy zapił się jego kolega. Miał 27 lat. Był zdrowym, młodym człowiekiem. Lekarz powiedział, że serce nie wytrzymało takiej ilości alkoholu i podało się. – *Nie chciałem skończyć tak jak on, ale ile razy rzucałem picie, wracałem do niego po jakimś czasie i to była jeszcze większa katastrofa niż wcześniej* – mówi.

Ratunku szukał w Kościele protestanckim, w buddyzmie, w islamie. – *Nigdy nie sądziłem, że mogę znaleźć sens życia w Kościele katolickim* – opowiada.

Miał koleżankę, która zaprosiła go na Mszę św. z modlitwą o uzdrowienie. – *Poszedłem tam z przekory, chciałem jej udowodnić, że nic się dzięki tej modlitwie nie zmieni. Jednak podczas podniesienia Najświętszego Sakramentu poczułem niewyobrażalną miłość. To było coś tak niesamowitego, że powaliło mnie na kolana. W tej miłości nie było oskarżenia, mimo że byłem strasznym grzesznikiem. Zrobiłem wiele złego. Raniłem moich bliskich, moją żonę, rodziców i dziadków. Bardzo raniłem moją córkę. Ukłęknałem i po raz pierwszy w życiu przeprosiłem Pana Boga za całe zło, którego się dopuściłem. Wychodząc z kościoła byłem już innym człowiekiem* – wspomina.

To nie oznacza, że przestał pić. Ale od tego dnia wiedział już, gdzie jest ratunek, modlił się, próbował ratować swoje życie i włączył w to Boga. Pomimo tego że wcześniej – jak mówi – *nigdy nie miałem nic wspólnego z Kościołem. Choć moja rodzina chodziła do kościoła w niedzielę, to ja naigrywałem się z wierzących, to były dla mnie „katolickie barany”*.

Obiecał sobie, że w święta Bożego Narodzenia nie będzie pił. Chciał być trzeźwy dla córki. – *Jak powiedziałem tak... nie zrobiłem. Chlałem w te święta jeszcze gorzej niż wcześniej. Leżałem na łóżku i modliłem się: „Boże! Jeśli teraz mi nie pomożesz, to nikt mi nie pomoże. Od tej pory nie piję”. Jezus Chrystus przyszedł do mnie i w ciągu jednej modlitwy zabrał mi cały alkoholizm.* Alkohol stracił dla mnie cały smak i atrakcyjność. Przez trzynaście lat piłem... Musiałem. I to wszystko zniknęło w ciągu jednej modlitwy, w ciągu jednej nocy. Obudziłem się zdrowym człowiekiem. Jezus mnie uzdrowił. Wierzę w to całym swoim sercem – wspomina Łukasz.

Wrócił do żony i córki, spłacał długi. Po swoim nawróceniu znalazł czas dla swojej pasji. – *Zacząłem nagrywać rap (...) Chciałem nagrać tylko jedną płytę zatytułowaną „Hołd”, w podziękowaniu za nawrócenie... Resztę płyt chciałem nagrać świeckich. Jednak Bóg tak mnie „urobił”, że przekonałem się, że poza Nim nie ma sensu, nawet w muzyce. Od tej pory w swoich kawałkach chcę przekazywać wartości chrześcijańskie* – mówi Wieczny. cdn. Oprac. Iwona S.

# KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

## Kochani!

W najbliższym czasie czeka nas wiele ważnych dni:



Dzień Matki jest jeszcze w maju, czyli w miesiącu poświęconym Maryi. Ona jest naszą duchową Matką, przez jej wstawienie możemy się modlić za nasze Mamy. Również Dzień Ojca możemy przeżywać bardziej duchowo – modląc się za naszych Ojców oraz pamiętając, że Bóg jest naszym Ojcem! Podobnie traktujemy Dzień Dziecka – myślimy o tym, że jesteśmy Dziećmi Bożymi. Uroczystym połączeniem tych dni w tym roku będzie 9 czerwca, kiedy to odbędzie się Marsz dla Życia i Rodziny.

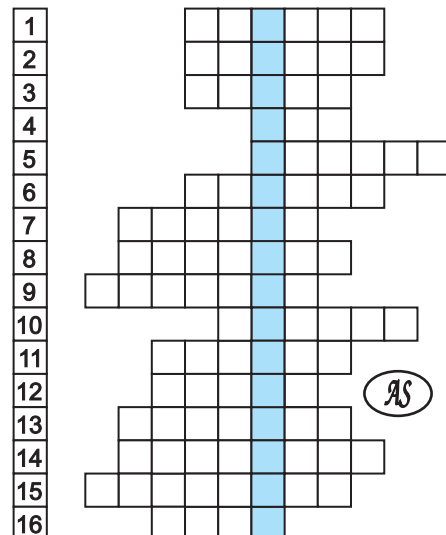
Hasło bydgoskiego marszu brzmi:  
**WIARA + NADZIEJA + MIŁOŚĆ = RODZINA**

Marsz zacznie się o 12<sup>30</sup> Mszą Świętą w Katedrze, około 14<sup>00</sup> – start marszu do bazyliki św. Wincentego a'Paulo. Natomiast około godz. 15<sup>00</sup> – nastąpi zakończenie marszu piknikiem rodzinnym na placu wokół bazyliki. AS

\* \* \*

A teraz zapraszamy Was do rozwiązania krzyżówki. Oto hasła, które pomogą rozwiązać zagadkę. Należy je wpisać do diagramu, a literki z pionowej, oznaczonej kolumny, utworzą rozwiązanie. **Dodatkowo należy w kilku słowach opisać, co oznacza odgadnięte hasło.** Całość napiszcie na kartce, dopiszcie swoje imię i nazwisko oraz klasę i szkołę, do której chodzicie i wrzucicie ją do niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej przy wejściu do ks. Proboszcza w terminie do dnia 15 czerwca br.

1. Imieniny parafii
2. Osoby dane przez Kościół do naśladowania
3. Zaciśnięta dłoń
4. Nocny motyl
5. Bijąc wołają na Mszę św.
6. Brat Marii i Marty wskrzeszony przez Jezusa
7. Franciszkanie, dominikanie i inni zakonnicy to ojcowie lub ...
8. Pierwszy przyjmowany przez nas sakrament
9. Autor Pierwszej Ewangelii
10. Ludzie wierzący (np. zebrani w kościele)
11. Inaczej kapłan



12. Imię apostoła, który został głową Kościoła
13. Przyjęcie Ciała Pana Jezusa do naszych serc
14. Do kropienia wodą święconą
15. Pierwsza Msza św. nowo wyświęconego kapłana
16. Główna Msza św. niedzielna lub wynik dodawania.

Rozwiązanie krzyżówki ze świątecznego numeru naszego Miesięcznika Kościelnego brzmiało: **ZMARTWYCHWSTAŁ PAN ALLELUJA**. Nagrody za przesłanie prawidłowego rozwiązania tej krzyżówki wylosowali: Mikołaj Mrozowski, Zosia Musiała i Zosia Mazurkiewicz. Gratulujemy! Po odbiór nagrody zgłóście się do zakrystii po niedzielnej Mszy św. dla dzieci.

red.

## Dzień Dziecka

Rodzina Bogiem silna  
staje się siłą człowieka  
i całego narodu.

św. Jan Paweł II

Tradycją już stało się w naszej wspólnocie parafialnej, że w czerwcu zapraszamy dzieci na parafialny Dzień Dziecka! Nie inaczej będzie też w tym roku, gdyż 9 czerwca, w godzinach od 14 do 17<sup>30</sup> serdecznie zapraszamy najmłodszych naszej parafii wraz z najbliższymi do wspólnej zabawy na terenie parafialnym. W programie m.in. zabawy, gry, konkursy, coś słodkiego, wspólne grillowanie i wiele innych atrakcji.

**Serdecznie wszystkich zapraszamy**

red.



**Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne:**  
zespół wraz z ks. proboszczem Bronisławem Kaczmarkiem.

**Adres do korespondencji:** Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26.

**Konto Parafii Świętej Trójcy:** Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. o/w Bydgoszcz nr 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. **Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przerywania nadesłanych materiałów.** Strona internetowa parafii: [www.trojca.info](http://www.trojca.info)